Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Wydanie B.
Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90 Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Niedziela, dnia 16 czerwca 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135 PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 160

Przed procesem kata Wielkopolski

Greiser przewieziony samolotem do Poznania

Osadzenie Greisera w więzieniu przy ul. Młyńskiej Przymusowi obrońcy dr Hejmowski i dr Kręglewski — Spodziewany zjazd dziennikarzy krajowych i zagranicznych na proces

POZNAŃ (sm). W środę przywieziono z Warszawy do Poznania samolotem b. gauleitera Wielkopolski, Artura Greisera, który w więzieniu poznańskim przy ul. Młyńskiej oczekiwać będzie rozprawy. Termin jej został ostatecznie ustalony na dzień 21 bm. i trwać będzie prawdopodobnie 2—3 tygodni. Greisera umieszczono w więzieniu przy ul. Młyńskiej w oddzielnej celi, gdzie, jemu także wkrótce po przybyciu prok. Sądu Specjalnego Lehman doręczył akt oskarżenia. Akt ten obejmuje 60 stron maszynowego pisma, z czego 6 stron to właściwy akt oskarżenia a reszta uzasadnienia aktu. Jak się dowiadujemy Greisera oskarża się z art. 99, 162, 225, 235, 236, 248, 258, 259, 261, 262 oraz szeregu innych kodeksu karnego. Po doręczeniu aktu oskarżenia rozpoczęto przesłuchiwanie oskarżonego. Przesłuchiwanie potrwa kilka dni, po czym do swego klienta dopuszczeni będą obrońcy z urzędu. Jest ich dwuch: dr Stanisław Hejmowski i dr Jan Kręglewski. Mimo protestu dr. Hejmowskiego, do którego dołączył się również dr Kręglewski. będą oni musieli obronę prowadzić.

W związku z procesem Greisera spodziewany jest liczny przyjazd dziennikarzy krajowych i zagranicznych. Rozmieszczeniem ich w Poznaniu zajął się Miejski Wydział Kwaterunkowy, który rozlokuje ich po mieszkaniach prywatnych. Celem ułatwienia dziennikarzom poza poznańskim spełnienia ich obowiązków, Dyrekcja P. i T. zorganizowała w hallu auli Uniwersyteckiej specjalny urząd pocztowy, który nie tylko będzie przyjmował listy i depesze, ale będzie miał trzy kabiny telefoniczne, z których dziennikarze będą mogli bezpośrednio porozumiewać się z swymi redakcjami. Obsługa tego urzędu pocztowego składać się będzie z urzędniczek rozumiejących języki obce.

Zjazd harcerstwa w Łodzi



Najmłodsi harcerze na defiladzie

Pierwsze posiedzenie komisji dla spraw energii atomowej

NOWY JORK (ms). W piątek zebrała się na pierwsze posiedzenie komisja dla spraw energii atomowej. Na posiedzeniu tym przedstawiciel Stanów Zjedn. Baruch przedstawi amerykański plan kontroli nad energią atomową.

Trudności przy tworzeniu rządu indyjskiego

LONDYN (FA). Z Indyj donoszą, że partia kongresowa w dalszym ciągu nie zgadza się na przyjęcie równej ilości mandatów z Ligą Muzułmańską w nowym, tymczasowym rządzie z uwagi na większą ilość posiadanych w kraju zwolenników. Hinduska partia kongresowa, domaga się dla siebie 2 mandatów więcej (7 zamiast 5) i z tego powodu utworzenie rządu natrafia stale na trudości.

Umberto opuścił Włochy

Orędzie króla i odpowiecz rządu

LONDYN (ms). Król Umberto przebywa obecnie na obczyźnie. Po opuszczeniu Rzymu odjechał do Barcelony, skąd udać się ma do Lizbony. W orędziu do narodu włoskiego oświadczył, że zmuszony był wyjechać, ale opuszcza Włochy w nadziei, że oszczędzi w ten sposób krajowi nowych bólów i świeżych ran. Zaatakował rząd za objęcie władzy, która mu się nie należy, dopóki nie zostanie wydane orzeczenie w sprawie referendum. Aby uniknąć tarć, które mogłyby zagrażać jedności kraju, król zwalnia naród z przysięgi jemu złożonej, ale nie zwalnia narodu z przysięgi wobec kraju.

Na orędzie to odpowiedział rząd włoski wskazując, że jest ono bolesnym dokumentem, opartym na fałszywych przesłankach. Premier i rząd mogą w każdej chwili złożyć dowody, że dążyli do pokojowego rozwiązania. Poprawne postępowanie ministrów było podkreślane przez samego króla. Król jednak postawił rząd wobec alternatywy przelewu krwi. Gdy władze rządowe dowiedziały się, że król zamierza odlecieć samolotem do Lizbony, nie podniosły sprzeciwów.

Wizyta amerykańskiej marynarki wojennej w Europie

LONDYN (PAP). Według tutejszych doniesień, eskadra marynarki wojenej USA przybędzie wkrótce z wizytą do portów północno-europejskich, m. in. do Norwegii, Szwecji, Danii, Holandii i Belgii.

Odprężenie we Włoszech po opuszczeniu kraju przez króla Umberto

RZYM (FA). Po wyjeździe króla Umberto z Włoch, sytuacja uległa pewnemu odprężeniu. Mimo to w Neapolu przedsięwzięto dalsze środki ostrożności. Wobec zaszłych wypadków, rada miejska w Neapolu podała się do dymisji.

O właściwy podział administracyjny Polski

Podział administracyjny Polski służyć musi najszybszemu zespoleniu ziem nowych i dawnych państwa. Każdy obszar administracyjny województwa musi stworzyć elementy gospodarki pozytywnej.

Niestety tego postulatu nie uwzględniono przy ustalaniu granic dzisiejszego wojew. mazurskiego w Olsztynie. Odłączono od niego cztery powiaty prawobrzeżnego Powiśla i przyłączono do wojew. gdańskiego, z którym te powiaty nie posiadają prawie żadnego połączenia komunikacyjnego. Odłączono co gorsza trzy powiaty mazurskie i przyłączono je do wojew. białostockiego.

Jest to nie tylko stan przerywający dawne historyczne i naturalne związki geograficzne, wiążące ten obszar w jednolitą całość, ale przede wszystkim stan, który województwu uniemożliwia prowadzenie racjonalnej polityki gospodarczej. Odrodzone Państwo Polskie nie może dopuścić, aby województwo to wznowiło swe deficytowe tradycje z okresu rządów niemieckich, a które do dziś ciążą groźnie nad tym rejonem. Wojew. mazurskie stać się musi twórczym członem gospodarczym całości organizmu państwowego, a stanie się tylko pod tym warunkiem pozostawienia w jego granicach tych obszarów, które od dawna są ze sobą zespolone węzłami naturalnymi i wzajemnie się gospodarczo uzupełniają.

Jeśli konieczność przywrócenia woj. mazurskiemu powiatów północnych uzasadnia się głównie argumentami gospodarczymi, to inne, bardziej delikatnej natury, są motywy, którymi kieruje się olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa, domagając się włączenia do woj. mazurskiego trzech powiatów mazurskich (Ełk, Gołdap, Olecko), które znalazły się w granicach woj. białostockiego. Woj. białostockie nigdy problemów niemieckich w tej skali nie rozwiązywało, a ludność tego województwa wykazuje szczególny brak zrozumienia dla sytuacji Mazurów. Pogłębia to niebezpieczeństwo również kwestia wyznaniowa (ewangelicy-katolicy). W tych warunkach rezultaty polityki repolonizacyjnej mogą być przeciwne od zamierzonych. W wyniku takiego nienaturalnego podziału historycznej ziemi mazurskiej, stolica regionalna Mazur — Ełk, ogniskująca przez wieki polski ruch wśród Mazurów, gród, w którym wielcy synowie ziemi mazurskiej, Karol i Hugon Barkowie byli wydawcami i redaktorami bojowej „Gazety Ludowej", zostało dziś — w dobie zwycięstwa Polski — przekreślone. Tak to Ełk stał się zwykłym ośrodkiem administracyjnym z dużą szkodą dla samorzutnej repolonizacji okręgu mazurskiego.

Postulat jednolitej polityki narodowościowej nabiera szczególnej doniosłości wobec układów o przesiedleniu Niemców. Niewątpliwie akcja ta winna być zrealizowana według identycznych kryteriów. Nie da się tego osiągnąć przy obecnym podziale administracyjnym. Można by stwierdzić, że akcja ta jest krótkoterminowa i nie powinna wpływać na długofalową politykę administracyjną.

Jednak zasadnicza repolonizacja tych obszarów obliczona przecież na długi okres wymaga tym bar-

Rada Bezpieczeństwa znów odroczyła swe obrady

WASZYNGTON (FA). Rada Bezpieczeństwa kontynuowała dyskusję nad sprawozdaniem 5-osobowej podkomisji dla spraw. Hiszpanii. Po przeszło dwugodzinnych obradach, w czasie których nie doszło do głosowania, posiedzenie odroczono do poniedziałku. Obradom przewodniczył delegat Francji Parodi. Przedstawiciel Australii — dr Evatt zaproponował uzupełnienie tekstu, opracowanego przez komisję do spraw hiszpańskich i wzywającego Generalne Zgromadzenie do zalecenia Narodom Zjednoczonym zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco, słowami: „lub podjęcia kroków, jakie Generalne Zgromadzenie uzna za właściwe i skuteczne w danych okolicznościach". Przedstawiciel Ameryki zaznaczył, że wniosek podkomisji w modyfikowanej formie bierze pod uwagę poglądy Stanów Zjedn. i że uchwała Rady Bezpieczeństwa nie powinna przesądzać stanowiska, jakie zajmie ogólne zgromadzenie. Delegat amerykańskie oświadczył, iż będzie głosował za wnioskiem dr Evatta. Delegat egipski również przyrzekł swoje poparcie. Przedstawiciel Holandii dr van Kleffens skrytykował sprawozdanie komisji, oświadczył jednak, iż będzie głosował za poprawką australijską, aby utrzymać jednomyślność. Dłuższe przemówienie wygłosił delegat ZSRR Gromyko, wyrażając ubolewanie, że nie Rada, a dopiero walne zgromadzenie ONZ zadecydować ma o zerwaniu stosunków z rządem gen. Franco. Gromyko domagał się nie tylko moralnego potępienia Hiszpanii, ale i konkretnej akcji, zgodnie z kartą ONZ.



Gromyko

Wysiedlanie Niemców

SZCZECIN (PAP-ms). Do dnia 1-go czerwca z Pomorza zachodniego wysiedlono 138.000 Niemców, ze Szczecina wysiedlono 42.000, pozostaje około 20.000, z czego w czerwcu ma **być wysiedlonych 5.000 Niemców.**

Michajłowicz przyznaje się do działań przeciw partyzantom

BELGRAD (PAP-ms). Podczas dalszego przesłuchania Michajłowicz zeznał, iż przyjął pod swoją komendę wojewodów, którzy otwarcie współpracowali z okupatem. Akt oskarżenia zarzuca mu, iż we wrześniu 1941 r. wydał swoim podkomendnym rozkaz walki z partyzantami w Uziczkoj Pozodze. Michajłowicz twierdzi, iż rozkaz ten nie wyszedł od niego.

Akt oskarżenia podkreśla również, iż Michajłowicz posiadał t. zw. oddziały legalne, uznane przez Niemców. Na pytanie, czy brał udział w trzeciej ofenzywie niemieckiej przeciwko wojskom narodowym, Michajłowicz przyznał, iż kierował operacjami podczas tej ofensywy. Nie próbuje również usprawiedliwić się, iż dowodzący z jego ramienia oddziałami czetników w Czarnogórzu Dziuriszic współpracował jawnie z włoskim okupantem. Michajłowicz przyznaje, iż wojska jego walczyły razem z Niemcami, rosyjskimi białogwardzistami i kollaboracjonistami serbskimi przeciwko partyzantom. Dalej oświadczył, iż we wrześniu 1944 r. Niemcy zwrócili się do niego o umożliwienie spotkania z oficerem amerykańskim Mac Dowellem, który miał pośredniczyć w pertraktacjach o odrębny pokój z zachodnimi sojusznikami. Mac Dowell stwierdził jednak, iż Niemcy muszą skapitulować przed wszystkimi sprzymierzonymi.

dziej jednolitych metod i środków. Przemieszanie środowisk włącza zbyt wiele elementów przypadkowych, utrudniających akcję planową.

Jedynie w dziedzinie wyznaniowej (kościół rzym.-kat.) utrzymano jednolitość obszaru, gdyż diecezja olsztyńska (warmijska) obejmuje także 7 powiatów dziś administracyjnie odłączonych.

Motywy gospodarcze i narodowościowe, zarówno w założeniach ogólnych jak i w kwestiach szczegółowych, uzasadniają dostatecznie postulat: ZŁĄCZENIA WSZYSTKICH POWIATÓW B. PRUS WSCHODNICH W JEDNOLITE WOJ. MAZURSKIE.

Powinno to nastąpić jak najwcześniej. Każdy dzień zwłoki przynosi sprawie polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu niepowetowane szkody. Jest to jednolita opinia wszystkich ugrupowań politycznych i wszystkich warstw społecznych woj. mazurskiego.

Traktat pokojowy z Włochami

pierwszym punktem obrad paryskich

PARYŻ (ms). Zastępcy ministrów spraw zagr. zebrali się dziś rano, aby dokonać ostatecznego przeglądu raportów, które zostaną przedłożone ministrom na konferencję rozpoczynającą się dzisiaj w Paryżu.

Jak informują, na pierwszym punkcie porządku dziennego obrad znajduje się sprawa traktatu pokojowego z Włochami i Rumunią.

Min. Bevin i Mołotow wraz z 36 członkami delegacji radzieckiej przybyli już do Paryża.

Anglii brak rąk do pracy

LONDYN (PAP). Reuter donosi, iż na kongresie Partii Pracy w Bournemouth min. Morrison, referując metody przestawienia życia gospodarczego w Wielkiej Brytanii na produkcję pokojową, podkreślił, iż brak sił roboczych, hamuje wydobycie węgla, produkcję cegieł oraz wyrobów włókienniczych i wpływa na zwolnienie tempa odbudowy. Minister scharakteryzował prace podległego mu komitetu planowania, który przygotowuje zarządzenia, mające na celu ochornę gospodarki brytyjskiej przed ewentualnymi wpływami depresji gospodarczej w innych krajach. Kongres wezwał ministra rolnictwa Williamsa do przystosowania swoich zarządzeń do wytycznych partii socjalistycznej. Zagadnienie utrzymania przymusowej służby wojskowej wywołało długotrwałą debatę. Lord strażnik pieczęci, Greenwood, zapewnił zebranych, iż tymczasowe utrzymanie służby wojskowej jest konieczne dla wypełnienia międzynarodowych zobowiązań Wielkiej Brytanii. Rząd pragnie jednak jak najprędzej przekazać ONZ wszelkie sprawy, związane z bezpieczeństwem świata.

Następnie kongres uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do nawiązania stosunków z republikańskim rzędem Girala.

omisja bankowa Izby Reprezentantów przyjęła 20 głosami przeciwko 5 wniosek w sprawie pożyczki dla Wielkiej Brytanii.

Anglia zaprzecza

Nota angielska do Jugosławii w związku z procesem Michajłowicza

LONDYN (ms). Rząd brytyjski wystosował notę do rządu jugosłowiańskiego w związku z zarzutami, jakoby oficerowie brytyjscy namawiali Michajłowicza do zaatakowania partyzantów Tito. Zarzuty te, zdaniem rządu angielskiego, nie mają najmniejszych podstaw i rząd brytyjski żąda od władz jugosłowiańskich dostarczenia odpowiednich dokumentów. Dwaj oficerowie, których nazwiska wymieniono w czasie procesu, stanowczo zaprzeczyli stawianym im zarzutom.

Veto prezydenta Trumana

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman skorzystał z przysługującego mu prawa veta w stosunku do projektu jednego z członków kongresu w spawie ogólnego zakazu strajków. Prezydent oświadczy, że nie należy drogą ustawową zabraniać strajków przeciwko przedsiębiorcom prywatnym. Jednocześnie jednak prezydent wezwał Kongres do aprobowania swego własnego projektu, który zakazuje strajków w zakładach kluczowych gałęzi przemysłu, o ile zakłady te znajdują się pod kontrolą rządu.

Izba Reprezentantów poparła veto prezydenta.

„Państwowy" biskup niemiecki

popełnił samobójstwo

CITTA DEL VATICANO. (Obsł. wł. W.). Przed wojną „wsławił się" na terenie Niemiec pastor Ludwik Müller, który — z łaski Hitlera — objął stanowisko „państwowego" biskupa, jako głowa tzw. „niemieckich chrześcijan" (Deutsche Christen).

Ostatnio ukazała się na łamach ewangelickiego organu tygodniowego p. n. „Die Kirche" lakoniczna notatka, zawiadamiająca, że były „państwowy" biskup Ludwik Müller popełnił samobójstwo. Koniec smutny, ale zasłużony i konsekwentny, może nieco spóźniony. Mocodawcy samobójcy wcześniej zdecydowali się na niechwalebny koniec po jeszcze mniej chwalebnym żywocie.

Cerkiew prawosławna w ZSRR

CITTA DEL VATICANO (obsł. wł. W.). Cerkiew prawosławna w ZSRR okazuje coraz większą żywotność. W dziedzinie organizacyjno-administracyjnej wprowadzono nową tzw. konstytucję cerkiewną, na podstawie której archirejów i popów nie wybierają już obecnie wierni, ale otrzymują ich z nominacji z góry (podobnie jak w Kościele katolickim).

W chwili obecnej jest w ZSRR zorganizowanych 89 diecezyj, obejmujących ponad trzydzieści tysięcy parafii. Klasztorów otwarto 87. Funkcjonuje dziesięć seminariów duchownych. Jest czynna jedna Akademia Teologiczna w Moskwie, przygotowuje się otwarcie analogicznej Akademii w Leningradzie.

Ogromne wrażenie wywołał w całym Zw. Radzieckim fakt zwrócenia Cerkwi prawosławnej relikwii jednego z jej największych i najpopularniejszych Świętych, św. Sergiusza, otaczanych powszechną czcią szerokich mas ludowych w ZSRR.

Ostatnio przystąpiono w ZSRR do drukowania Biblii, co wywołało żywe echo w całym Zw. Radzieckim.

Jak będą głosować chorzy?

WARSZAWA (ms). Gen. Kom. Głosowania Ludowego wydał instrukcję Nr 8 o przeprowadzeniu głosowania w szpitalach i lecznicach. 28 i 29 czerwca przewodniczący Obwodowej Komisji, w obwodzie której znajduje się szpital lub lecznica, sporządzi przy pomocy Zarządu Szpitala spis chorych uprawnionych do głosowania. Spis powinien zawierać: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania i adres, datę urodzenia, zawód, miejsce na stwierdzenie oddania głosu.

W dniu głosowania Obwodowa Komisja uda się z urną dodatkową do chorych przebywających w szpitalu. Przewodniczący wręczy choremu katrkę do głosowania, komisja umożliwi choremu wypełnienie karty wsposób tajny. Następnie przewodniczący odbierze od chorego kartę i wrzuci ją do urny, odnotowując w spisie oddania głosu. Z urną dodatkową należy postąpić jak z urną główną.

Ustalając wynik głosowania Komisja Obwodowa oblicza głosy z urny dodatkowej, zaznaczając o tym w protokóle.

Fiński statek — fabryka

w porcie gdyńskim

GDYNIA (m). W porcie gdyńskim w strefie wolnocłowej stoi fiński statek „Greta", który — jak już donosiliśmy — po uzupełnieniu zapasu paliwa uda się w dalszą drogę w towarzystwie drugiego statku fińskiego „Viena" na połów ryb do Islandii. Statek należy do Fińskiego Przeds. Rybnego w Helsinkach, i jest wyposażony we wszystkie urządzenia konieczne do przetwórstwa ryb. Posiada warsztaty wyrobu i reperacji beczek, własną lodownię, oraz urządzenia do przechowywania i konserwowania ryb. Załoga statku składa się ze 137 osób. Statek ma na swoim pokładzie również lekarza, który musi czuwać nad zdrowiem pracowników tej pływającej fabryki konserw i przetworów rybnych. Statki te są zaopatrzone w specjalne motorowe łodzie rybackie, służące rybakom do robienia wypadów na morze i dające większą swobodę poruszania się niż duży statek. Załoga statku składa się z samych Finów, za wyjątkiem jednego Norwega. Załodze nie wolno opuszczać statku w czasie postoju w Gdyni. Statek przyjmuje w porcie i pośredniczy w zaopatrzeniu go w paliwo firma maklerska „Nawigator".

UNRRA kończy się 31 grudnia

NOWY JORK (ms). Komisja dla spraw uchodźców i osiedleńców przedłożyła swe sprawozdanie Radzie Gospodarczo-Społecznej. Przewodniczący delegacji brytyjskiej podkreślił ważność kwestii uchodźców, którzy nie mogą być pozbawieni opieki. Dyrektor UNRRA La Guardia wezwał członków Rady do przyśśpieszenia prac nad rozwiązaniem tego nieszczęsnego problemu. Z pośród **11 państw**, do których mogą się udać **uchodźcy**, tylko jedna Brazylia przedłożyła rzeczowe projekty. La Guardia podkreślił, że UNRRA **kończy** swą działalność **z dniem 31 grudnia br.**, a wówczas komisja dla spraw uchodźców i osiedleńców musi dalej prowadzić rozpoczętą pracę.

Nominacja kard. Hlonda na arcybisk. warszawskiego



RZYM (FA). Papież zamianował kardynała Hlonda na tajnym posiedzeniu konsystorskim, arcybiskupem warszawskim.

Koncesje dla przedsiębiorstw gastronomicznych

W związku z obowiązującymi przepisami dekretu z dnia 30 listopada o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego (Dz. U. R. P. Nr 57 poz. 322) oraz rozporządzenia Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 23 lutego 1946 r. w sprawie wykonania tego dekretu, ogłoszonego w DZ. U. R. P. Nr 12, poz. 83 wszystkie osoby i instytucje, prowadzące przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego (restauracje, bary, bufety, paszteciarnie, cukiernie, kawiarnie, winiarnie-piwiarnie, pokoje gościnne przy handlu win, wódek itp. herbaciarnie i jadłodajnie), na zasadzie dotychczasowych przepisów obowiązane są przed dniem 17 czerwca 1946 r. wystąpić do właściwej władzy o udzielenie koncesji.

Władzami właściwymi do przyjmowania podań są starostwa (referaty aprowizacji i handlu), a w miastach wydzielonych z powiatów zarządy tych miast. Władzami właściwymi do udzielania koncesji dla tych przedsiębiorstw są urzędy wojewódzkie (wydział aprowizacji i handlu), a w miastach Warszawie i Łodzi zarządy miejskie tych miast.

Osoby i insytucje wnoszące podanie powinny dokładnie zaznajomić się z powyżej przytoczonymi przepisami prawnymi.

Azerbejdżan powrócił do Persji

LONDYN (FA). Z Teheranu donoszą, że w wyniku rokowań persko-azerbejdżańskich, Azerbejdżan powrócił dobrowolnie w skład państwa perskiego.

Kongres Zw. Zawodowych w Monachium

MONACHIUM (PAP-ms). W Monachium rozpoczął swe obrady, po kilkunastoletniej przerwie Kongres Zw. Zawodowych. Przed obradami obnoszono na ulicach transparenty z napisimi: „Nie chcemy więcej wojny", „Nie chcemy więcej dyktatury".

UNRRA dla Polski

GDYNIA (m). W dniu 12 bm. wpłynęły do portu gdyńskiego dwa statki norweskie i żaglowiec duński z ładunkiem towarów UNRRA. Norweski parowiec „Regin" przywiózł 37,110 worków cynamidu. Drugi parowiec norweski „Ask" wpłynął do portu gdyńskiego z Bergen, przywożąc 1,870,250 kg śledzi i solonego jesiotra. Żaglowiec duński „Sydwestmonsunen" przywiózł 27,200 kg świeżych dorszy.

O czym każdy przesiedleniec wiedzieć powinien

WARSZAWA (ZAP). Nieznajomość lub mylna interpretacja przepisów dot. akcji przesiedleńczej z ziem centralnych na Ziemie Odzyskane naraża przesiedleńców na liczne trudności i przykrości. W związku z tym Ministerstwo Ziem Odzyskanych przypomina najważniejsze obowiązujące w tej kwestii zasady.

Ludność rolnicza winna przesiedlać się grupowo, co najmniej 10 rodzin. Wyjeżdżać winni wszyscy zgłoszeni członkowie rodzin z inwentarzem żywym i martwym. Grupy liczązce powyżej 150 osób muszą swój wyjazd uzgodnić z władzami osiedleńczymi terenu na którym mają zamiar się osiedlić. Uzgodnienie załatwić może delegacja, która przed tym wyjedzie dla zbadania miejsca osiedlenia. Pierwszeństwo w przesiedleniu na Ziemie Odzyskane służy grupom pochodzącym z okolic zniszczonych działaniami wojennymi oraz grupom, wykazującym się opinią Pow. Urzędu Ziemskiego, że ich wyjazd jest pożądany z punktu widzenia prowadzonych lub zamierzonych prac nad przebudową ustroju rolnego.

Indywidualne wyjazdy rolników są dopuszczalne tylko po przedstawieniu dowodów, że przesiedleniec udaje się ze swą rodziną i mieniem na przyznane mu prawnie miejsce osiedlenia.

Ludność nierolnicza może się przesiedlać grupowo lub indywidualnie na podstawie skierowania lub delegowania do określonej pracy przez władze i instytucje, albo na podstawie pisemnego wezwania przez władze, instytucje lub organizacje z terenu Ziem Odzyskanych. Wystawione przez prywatny zakład wezwanie do pracy winno być poświadczone przez powiatowy referat osiedleńczy lub Państw. Urząd Zatrudnienia terenowo właściwy dla zakładu pracy.

Każdy przesiedleniec winien posiadać zaświadczenie przesiedleńcze, wystawione przez starostę na podstawie pisemnej opinii zarządu gminnego. Wydanie zaświadczenia przesiedleńczego winno być zaznaczone w dowodzie osobistym przesiedleńca. Zaświadczenie służy za podstawę do uzyskania biletu kolejowego. Przesiedleniec musi przedstawić dowód wymeldowania z dotychczasowego miejsca zamieszkania.

Gospodarstwa rolne będą przyznawane jedynie tym osobom, dla których praca na roli stanowiła główne źródło utrzymania, lub które posiadają fachowe wykształcenie rolnicze.

350 księży Salezjanów zginęło w ostatniej wojnie

CITTA DEL VATICANO (Obsł. wł. W.). Zgromadzenie zakonu X. X. Salezjanów, powołane do życia przez Św. Jana Bosco, poniosło w czasie wojny bardzo poważne straty.

Ostatnio superior generalny X. X. Salezjanów podał do wiadomości, że zgromadzenie to (jak wiemy bardzo zasłużone w dziedzinie wychowania młodzieży) straciło w czasie wojny 350 księży zabitych. Rannych było 380. Uległo zniszczeniu 79 salezjańskich zakładów i 14 kościołów.

N. b. W Polsce ponieśli X. X. Salezjanie również poważne straty. Ich zakłady wychowawcze odbudowują się powoli skupiając znów młodzież, **przeważnie sierocą lub opuszczoną.**

Niemcy przygotowują „marsz głodowy"

BERLIN (PAP) Prasa niemiecka na pierwszych stronach podaje wiadomość o „marszu głodowym" jaki podobno ma przedsięwziąć „zrozpaczona" ludność północnych Niemiec, maszerując w kierunku granicy duńskiej. Taki sam marsz ma być, według pogłosek, zanotowanych przez prasę niemiecką, zorganizowany w Zagłębiu Ruhry. Przygotowaniem całej akcji demonstracyjnej zajmują się, jakoby, pewne koła niemieckie w Hamburgu.

Zaniepokojenie Węgier

WASZYNGTON (FA). Bawiący w Stanach Zjedn. premier węgierski Nagy oświadczył, że naród węgierski zaniepokojony jest wynikiem rozmów paryskich. Wyrzucenie 3 milionów ludzi poza nawias ojczyzny węgierskiej nie może być dobrą wróżbą dla pokoju światowego — zakończył Nagy.

Świat w kilku wierszach

Przemawiając na kongresie Partii Pracy, minister Morrison zapowiedział, że demobilizacja brytyjskich sił zbrojnych będzie faktycznie ukończona przed dniem 31 grudnia 1946 r.

Na wniosek posła Francis Noel Baker'a kongres Partii Pracy postanowił wysłać do hiszpańskiego rządu republikańskiego depeszę z pozdrowieniami.

France Presse otrzymała od swego korespondenta w Damaszku depeszę, że znajduje się tam mufti Jerozolimy. Według doniesień tejże agencji z Bejrutu, mufti przebywa w niewymienionej miejscowości Syrii i cieszy się dobrym zdrowiem.

Sport

MISTRZOSTWA POMORZA W ZAPASACH I W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

które miały się odbyć 15 i 16 bm w Toruniu w Hali Szkoły Oficerskiej Artylerii (Toruń Mokre) w ostatniej chwili z techniczno-organizacyjnych przyczyn zostały przesuięte o jeden tydzień tj. **na dzień 22 i 23 bm.**

Skon wybitnego publicysty katolickiego

CITTA DEL VATICANO (Obsł. wł. W.). W kołach katolickich wywołał powszechny żal zgon znakomitego publicysty katolickiego, ks. F. Muckermanna. Śp. ks. Muckermann był jezuitą niemieckim i dał się poznać jako nieprzejednany wróg narodowego socjalizmu i Hitlera. W związku z tym musiał schronić się jeszcze w r. 1935 do Szwajcarii, tam też zmarł, otoczony czcią, w 63-im roku swego pracowitego żywota.

Ostatnia książka śp. ks. Muckermanna, napisana w Szwajcarii, nosi tytuł: „Człowiek wobec techniki nowoczesnej".

Strata, spowodowana śmiercią tego wybitnego pisarza i myśliciela, jest niepowetowana dla nielicznego obozu katolików niemieckich, którzy umieli wytrwać w postawie ofensywnej wobec hitleryzmu. Zbyt wielu skapitulowało i nie wytrwało. Zbyt mało było Muckermannów...

Blaski i rządy domu Sabaudii

Upadek najstarszej dynastii

I.

Znikła z widowni świata Europy jej najstarsza dynastja. Kroniki X wieku piszą już o Humbercie I zwanym Białorączką (Biancamano), którego dziedzictwo sabaudzkie graniczyło z Francją, obejmując także sporą część dzisiejszej Szwajcarii. W XIV wieku Sabaudia zajęła Monaco i Nizzę, stąd też pochodzą ustawiczne pretensje Italii do tego terytorium, które Francja kilkakrotnie odbierała, a Napoleon III otrzymał je legalnie przez układ w Plombieres od Wiktora Emanuela II za pomoc przeciw Austrii.

Emanuel Filibert (żelazna głowa) prawzór panującego domu sabaudzkiego. — Połączone losy ze zwycięskim Napoleonem. — Czasy walki z Austrią Rola Garibaldiego. — Wybuch pierwszej wojny światowej i Włochy. — Rozpoczynają się ostatnie akty dramatu

Właściwym organizatorem Sabaudji był Emanuel Filibert (1528—1580) zwany żelazną głową. Był on niejako prawzorem wszystkich panujących tego domu, który poza Eugeniuszem Sabaudzkim, słynnym wodzem, zwycięzcą Turków i kandydatem na tron polski (po śmierci Augusta II), nie odznaczał się nigdy zaletami żołnierza i stratega. Okazywał natomiast niezrównane zdolności dyplomatyczne, umiejętność lawirowania i łączenia swoich interesów z interesami strony wygrywającej. Dzięki tym właściwościom przetrwała ta dynastia wszystkie burze dziejowe, wychodząc zazwyczaj zwycięsko z najtrudniejszej sytuacji. Już sam fakt należenia do tego państwa Genewy gniazda kalwinów, trudności wywoływane przez sektę Walsensów, mordujących legatów papieskich, poza tym zwalczające się przez długie wieki wpływy Hiszpanii i Francji, jakie krzyżowały się właśnie na terenie Sabaudji, wymagały nielada sprytu, rozwagi i ustawicznej czujności. Było to ciągłe manewrowanie między zmienną polityką Francji w stosunku do Hugenotów, a Hiszpanią Cesarstwem a Stolicą Apostolską. Kiedy potężni papieże napierali na książąt sabaudzkich, wówczas oni ustępowali i zwalczali protestantów, Walsenzów i Żydów. Kiedy zaś ci się burzyli, to znów ukrócało się wpływy dominikanów i jezuitów i szło się na rękę heretykom.

Wiek XVIII nie był pomyślnym dla domu sabaudzkiego. Burboni odebrali mu Sycylię, a Austria kilka okręgów granicznych, tak, że rewolucja francuska zastała już te granice, jakie Sabaudja dzisiaj zajmuje. Napoleon pokonał w kilka dni armię Karola Alberta I (1759—1824), a jego pozbawił tronu i dziedzictwa. I tu znów rozbłysły w pełni zdolności dyplomatyczne domu sabaudzkiego. Napoleon królował niepodzielnie w Europie i nikt nie odważył mu się sprzeciwiać. Tylko daleka północ myślała o opozycji. I tam kierowały się od razu nadzieje Karola Alberta. Połączył on swoje losy nie ze zwycięskim Napoleonem, tylko z pobitym Aleksandrem i Anglią. Po pokonaniu „boga wojny" zapobiegliwy sabaudczyk powrócił do swej odzyskanej ojczyzny.

Ileż sprytu okazała też owa dynastja w XIX wieku, w czasie walki z Austrią, organizując równocześnie państwo, modernizując szkolnictwo, sądownictwo, zaprowadzając na podstawie kodeksu napoleońskiego nowe prawo cywilne i handlowe, a równocześnie opanowując zręcznie ruchy wolnościowe społeczeństwa. Gdyby nie te zalety, Garibaldi nie byłby nigdy walczył o koronę zjednoczonych Włoch dla Wiktora Emanuela. Opowiadają, że kiedy był niemowlęciem, zapaliły się firanki jego łóżeczka, które stanęło w płomieniach a niańka jego, Teresa Zarotti Racca, zrozpaczona śmiercią dziecka, podłożyła inne, wynalezione na wsi u jednej z jej krewnych. Stąd miał pochodzić wygląd rubaszny owego monarchy, jego wąsiska jak wiechy i jego temperament dość nieokiełznany. Ale i on okazał się znakomitym reżyserem owej akcji, w której główną rolę odegrała rewolucyjna przeszłość Napoleona III, piękna hrabina Orsini, zamach na cesarza Francuzów, mądrość Cavoura i przyjaźń króla z rewolucyjnym poetą Manzinim, a wreszcie pojawienie się Garibaldiego i jego marsz zwycięski na Rzym! Nie brakło tam także sporej garści Polaków, z których kilku przypłaciło życiem na wzgórzach Janiculum, naszą dewizę, że nie może nas braknąć tam, gdzie walczy się o wolność narodów!

A potem, kiedy skończyła się tak żałośnie wyprawa Napoleona III, a Wiktor Emanuel siedział już mocno na tronie włoskim, ileż to trzeba było zręczności, aby dwory europejskie uznały tego intruza, który był przyjacielem czerwonego Garibaldiego, konspiratora Mazziniego i... cesarza Francuzów. Wnuk Wiktora Emanuela II, a syn Humberta I i pięknej Małgorzaty Wiktor Emanuel III miał już ułatwione zadanie. Ojciec chował go ostro i trzymał krótko. Musiał odbyć wszystkie kampanie, jakie Włochy prowadziły w Afryce i ukończyć wyższe studia wojskowe. Pełnił właśnie obowiązki komendanta korpusu w Neapolu, gdzie osiadł z żoną Heleną, córką Mikołaja Czarnogórskiego, kiedy ojciec jego padł z ręki anarchisty w Monza. Objąwszy tron starał się Włochy zbliżyć do Francji, Wielkiej Brytanii i Rosji. Aby mu to zadanie ułatwić, przybył do Rzymu car Mikołaj II, co było widoczną oznaką zmiany polityki włoskiej, grawitującej dotychczas ku Berlinowi i Austrii. Zaniepokojony ambasador niemiecki Mons, pisał wówczas do kanclerza Bülowa, że nie podoba się mu zachowanie młodego króla, który mówi czasem tak jak gdyby był...

Wybuch pierwszej wojny światowej zastał jednak Włochy po stronie Niemiec i Austrii. Poza dyplomacją austriacką nikt nie wierzył w trwałość i skuteczność sojuszu z Włochami. Król od początku przeciwny trójporozumieniu, narzuconemu mu przez interes państwa i opinię ministrów, skorzystał z pierwszej okazji, aby w maju 1915 zredagować osobiście proklamację do narodu i wezwać go do walki z odwiecznym wrogiem domu sabaudzkiego — Austrią. Po przegranej pod Caporetto większość rządu doradzała zawieszenie broni i pokój. Król zadecydował jednak dalszą walkę i oparcie armii o Piawę. Kiedy w małej oberży w Peschiera w dniu 8 listopada 1917 roku zjechali się sprzymierzeńcy sceptycznie usposobieni, Wiktor Emanuel przemówił do nich z taką pewnością siebie i wiarą, że ich przekonał. „Byłem zdumiony — pisał Lloyd George — jego brakiem depresji i obawy i to w chwili rozstrzygającej o losach jego dynastji i kraju".

Pokój wersalski 1919 r. utwierdził sukces polityki Wiktora Emanuela. Tu jego panowanie dochodzi do zenitu. Rozpocznie się teraz powolne schodzenie wdół. Mimo pozory nowych triumfów — zbyt krótkotrwałych niestety — rozpoczynają się akty ostatnie dramatu. O nich osobno. (AW)

Ważne obrady

morskiej komisii naukowei



Kwiatkowski

BYDGOSZCZ (n). W ramach obchodu 600-lecia m. Bydgoszczy odbyło się w dniach 14 i 15 bm. w Instytucie Bałtyckim posiedzenie morskiej komisji naukowej, w którym wzięli udział ministrowie Jędrychowski, Kwiatkowski i b. minister Klarner. Po uroczystym przywitaniu gości przez dyrektora Instytutu prof. dra Borowika wygłosili referaty mgr Miłobędzki na temat „Ekonomiczne podstawy zagadnienia specjalizacji portów", dyr. Mysłowski pt. „Zdolność przepustowa i wyposażenie techniczne portów", prof. Ocioszyński pt. „Problemy żeglugowe w związku z kwestią specjalizacji portów", dyr. Wojnar pt. „Funkcje handlowe portów morskich", prof. Ocioszyński pt. „Międzynarodowe umowy handlowe", — (czynnik specjalizacji portów), — dyr. Kuligowski pt. „Porty Gdańsk, Gdynia i Szczecin w latach 1919—1939", mgr Wieczorek pt. „Górnictwo jako klient portu", mgr Ławrynowicz pt. „Hutnictwo jako klient portów", mgr Augusiak pt. „Rolnictwo i leśnictwo" (perspektywy związków gospodarczych z portami).

Uczestnicy zjazdu zwiedzili poza tym węzeł dróg wodnych w Bydgoszczy, zabtyki miasta oraz ważniejsze ośrodki gospodarcze.



Jędrychowski

Gdzie jest Madonna Sykstyńska?

CITTA DEL VATICANO (Obsł. wł. W.). Już od dłuższego czasu obiegały różne pogłoski (zwłaszcza w kołach artystycznych) o losie bezcennego dzieła Rafaela, słynnej Madonny Sykstyńskiej.

Jak wiadomo, Madonna Sykstyńska znajdowała się przed wojną w państwowej galerii obrazów w Dreźnie. Królowała ona w tej galerii na hohorowym miejscu. Stała sama w dużej, pełnej światła sali, by skupiać na sobie całą uwagę zwiedzających — bez reszty. Była najprzedniejszą perłą muzeów niemieckich.

Obecnie znajduje się Madonna Sykstyńska w ZSRR. Związek Radziecki przejął ten bezcenny skarb sztuki na poczet słusznego odszkodowania za potworne straty wojenne, jakie spowodowali Niemcy w Rosji.

Kącik dla dzieci

Myjcie zęby

Rosną w Grzesia gębusi
Małe ząbki
Jak dąbki.

Grześ je codzień myć musi
By rosły zęby —
Jak dęby

Płacze nic nie pomaga,
Bo ząbki
psuć się mogą

I zamiast silnych dębów
Nie będzie
zębów.

Grześ o tym wie dokładnie,
Więc co dzień
myje ładnie,

Pewien, że ząb nie wypadnie,
I że mu
nie przepadnie.

Więc bierzcie przykład z Grzesia
I myjcie
zęby.

By wasze ząbki — jak dąbki,
Rosły —
jak dęby.

MARTA BIELUSZKO.

Tajemniczy bokser we fraku

51

— To wiele mi nie wyjaśnia — zauważył Harry. — Wszystkie bowiem lokale w tej dzielnicy, są zupełnie bez zarzutu.

— Zobaczymy na miejscu — odpowiedział Kilduff.

Rzeczywiście zewnętrznie czyniło „Eldorado" doskonałe wrażenie, chociaż było trochę przeładowane ozdobami. O wiele gorzej wyglądał lokal, gdy się zobaczyło publiczność zebraną na sali, składała się ona bowiem z ludzi różnego środowiska i różnych ras. Sala wyglądała jak wschodni jarmark. Cała hurma wyfraczonych kelnerów, przypominających swymi ruchami atletów baczyła, by zebrana publiczność nie przekraczała dozwolonych granic wesołości, a skandale i bójki tłumiła w zarodku.

Kilduff skierował się wprost na klatkę schodową wiodącą do gabinetu. Zwrócił się do pierwszego napotkanego kelnera z prośbą o wskazanie mu drogi.

— Proszę bardzo. — Kelner zaprowadził obu mężczyzn do gabinetu Nr 3. Ciężkie zasłony oddzielały go od sali tańca. — Co mam podać, sir?

Kilduff rzucił okiem na kartę win i zamówił. Potem usiadł przy poręczy, uchylił zasłonę i szukał oczyma po sali.

Po chwili, zdawało się, że zauważył kogoś znajomego. Skinął na Harrego i wskazał człowieka o grubiańskich rysach twarzy, który siedział przy stoliku stojącym na skraju parkietu.

— Niech pan będzie uprzejmy zejść do tego pana tam i powiedzieć mu, że go tu oczekuję.

— All right. — Harry zeszedł do sali. Podszedł do nieznajomego, który zdawał się być pogrążony w czytaniu gazety. — Bardzo przepraszam, że panu przeszkadzam. Chciałem panu tylko zameldować, że Mister Kilduff oczekuje pana w gabinecie nr 2.

Zagadnięty podniósł głowę i Harry spostrzegł od razu, chociaż mężczyzna był świeżo ogolony, że jego wprost granatowy kolor podbródka usprawiedliwiał określenie winiarza „słychać po prostu jak mu broda rośnie". Nieznajomy przyglądał się Harremu w niemiły sposób, wreszcie warknął:

— Wisz pan co? Możesz pan tego tłustego drania do mnie spuścić

— Z napędem motorowym, czy o własnych siłach? — zapytał Harry.

Twarz nieznajomego zmarszczyła się jak u rozsierdzonego buldoga

— Zaraz pan bez napędu polecisz przez salę. Powiedz pan tej małpie Kilduffowi, że go już od dawna zauważyłem. Niech weźmie na cierpliwość.

Harrego aż ponosiło, żeby gburowi odpowiedzieć do słuchu, ale opanował się i bez słowa powrócił do Kilduffa.

Kiedy powtórzył Kilduffowi słowo w słowo treść rozmowy z nieznajomym, ten roześmiał się serdecznie i powiedział:

— Niech mu pan tego za złe nie bierze. Poczciwina zawsze był taki.

W 15 minut później zauważyli jak nieznajomy wstał i podszedł do wyjścia, a w chwilę potem wchodził z drugim nieznajomym mężczyzną do gabinetu nr 2.

Kilduff miał wygląd bardzo speszony. Nerwowym gestem wskazał nieznajomym miejsce i powiedział:

— No i cóż?

Nieznajomy z silnym zarostem skinął głową w stronę Harrego i zapytał:

— Czy możemy mówić o wszystkim bez zastrzeżeń?

Kilduff skurczył się. Widać było, jak bardzo niemiłym jest mu to pytanie.

— Przepraszam pana, Mister Welch — zwrócił się on do Harrego. — Czy byłby pan łaskaw zaczekać na nas na korytarzu?

— Jeśli tak panom będzie wygodniej, chętnie. — Harry wyszedł na korytarz i oddalił się parę kroków od gabinetu. Przypuszczał bowiem, że od razu sprawdzą, czy nie podsłuchuje. Nie omylił się. Jakieś pół minuty po jego wyjściu, drzwi od gabinetu nr 2 uchyliły się i nieznajomy z silnym zarostem wyjrzał, ale przekonawszy się, że Harry stoi odwrócony plecami, w odległości kilku kroków od gabinetu zamknął z powrotem drzwi.

Welch słysząc poruszenie klamką zdążył odwrócić się plecami. Teraz odczekał kilkadziesiąt sekund, szybko podszedł do gabinetu nr 2 i przyłożył ucho do drzwi.

— Jeżeli wasze żądania będą się mieścić w granicach przyzwoitości, to powtórzę je Larkinowi — mówił Kilduff, którego głos Harry doskonale odróżniał. — Podajcie mi proszę swoje warunki.

— My chcemy tylko to, co nam się słusznie należy. Połóżcie 150.000 dolarów na stół, a nie będziemy wam więcej głowy zawracać — mówił obcy głos.

— Zwariowaliście! — krzyczał Kilduff — skąd mamy wziąść taką kupę pieniędzy? Nie zapominajcie, że wtedy musieliśmy sprzedać dużo poniżej wartości, a poza tym wiele straciliśmy, zanim znaleźliśmy się w bezpiecznym miejscu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Sobota 15 czerwca
Katolicki: Jolanty
Słowiański: Witosława

BYDGOSZCZ

W ramach uroczystości „Dnia Radiofonizacji Pomorza" odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 17 w ogrodzie Kawiarni Artystów Al. 1 Maja (za Domem Sztuki) „Podwieczorek przy mikrofonie" organizowany wspólnie przez Społeczny Kom. Radiofon. Pom. i PR. Podwieczorek ten transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie PR. Udział biorą: Orkiestra PR oraz soliści i artyści Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Stoliki zamawiać można codziennie w PR, Al. 1 Maja 50 osobiście lub telefonicznie (nr telefonów 11-71 (czynny cały dzień) i 17-70 (do godz. 15).

Tow. Muz. urządza w niedzielę, 16 bm. w Pomorskim Domu Sztuki o g. 12 Poranek Symfoniczny Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Arnolda Rezlera z udziałem barytona Konstantego Wroczyńskiego dla świata pracy. Wstęp bezpłatny. Bilety wstępu w OKZZ.

W sobotę, 15 bm. o godz. 19 w lokalu własnym (Nowy Rynek 10) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Związku Akademików Bydgoszczan. Na porządku dziennym ważne sprawy bieżące. Obecność członków konieczna, sympatycy mile widziani.

W niedzielę dn. 16.6.46 r. urządza Chór Panien Różańcowych przy parafii Najśw. Serca Pana Jezusa, wycieczkę do Koronowa. Korzystając z pobytu w Koronowie chór będzie śpiewał przed sumą o g. 10.30 w kościele poklasztornym. Z chórem przybędzie p. Sz. Jankowski, który osobiście będzie dyrygować chórem.

Po południu o g. 17 na Grabinie odbędą się występy chóru oraz odegrana zostanie wesoła komedyjka pt. „u wód Krynicy".

PBP „Orbis" Oddział w Bydgoszczy komunikuje, iż w celu krzewienia akcji turystycznej wśród społeczeństwa pomorskiego, organizuje się w niedzielę, 16 bm. jednodniową wycieczkę na Operę do Poznania. Koszt 175 zł w obie strony oraz wycieczkę autobusem do Ciechocinka. Koszt 350 zł.

Zw. Powst. Wielkop. — Koło Bydgoszcz Nadzwycz. plen. zebranie w poniedziałek 17 bm. o g. 18 w Izbie Rzemieśln. ul. Jagiellońska. Na porządku dziennym m. in. ważne komunikaty z Zarządu Gł w Poznaniu, skąd powrócił Delegat.

Obowiązek składania zeznań dla obliczenia różnicy podatku od łącznych wynagrodzeń. W myśl przepisów dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 220), rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 marca 1946 r. w sprawie wykonania dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 11 poz. 75) oraz zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 2 maja 1946 roku termin składania obliczenia i wpłacenia różnicy podatku od łącznych wynagrodzeń otrzymanych w ciągu roku 1945, upływa w dniu 15 czerwca br. Wzywa się przeto wszystkie osoby, które dotychczas obliczeń wyżej wymienionych nie złożyły we właściwych Urzędach Skarbowych, ażeby to uczyniły w terminie do dnia 15 czerwca br. pod rygorem zastosowania sankcji karnych z art. 181 i 185 ord. pod.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Sobota: Ziemia nieludzka. **Niedziela:** Ziemia nieludzka. **Poniedziałek:** Ziemia nieludzka.

TEATR POWSZECHNY

Sobota, niedziela, poniedziałek: Nieczynny.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa Prac Związku Polskich Artystów Plastyków Okr. Pomorskiego otwarta codziennie od g. 10—13 i od 15—18. Wstęp 5 zł.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Kwiat miłości; **Polonia:** Piękna płeć; **Orzeł:** Trzewiczki; **Wolność:** Płomień nie zgasł; **Bałtyk:** Cyrk.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK

Piastowska — ul. Śniadeckich 51, **Przy Placu Teatralnym** — ul. Jagiellońska 29.

Dbajmy o estetyczny wygląd miasta Bydgoszczy!

Konkurs okien wystawowych

Pierwszą nagrodę otrzymała firma T. Różański, drugą — Harcerska Spółdzielnia KDH

Dziś, w okresie 600-lecia, troska o zewnętrzny wygląd Bydgoszczy staje się obowiązkiem każdego obywatela. Podstawowym elementem nadającym estetyczne oblicze ulicom miasta są niewątpliwie wystawy sklepowe. Z uznaniem też powitaliśmy inicjatywę Zrzeszenia Kupców Samodzielnych, które, w celu wzbudzenia wśród kupiectwa większego zainteresowania wyglądem estetycznym ulic, ogłosiło Konkurs Okien Wystawowych. Sąd konkursowy składał się z przedstawicieli kupiectwa, Komitetu 600-lecia, Woj. Wydz. Kultury i Sztuki, delegatów Zw. Plastyków i prasy oraz przedstawiciele miasta z wiceprezydentem Styczniem na czele. Przy ocenie okien sąd konkursowy brał pod uwagę warunki, w jakich znajdowała się dana firma, celowość reklmy towarów, moment propagandowy 600-lecia i przede wszystkim estetykę ogólną okien. Sądowi przewodniczył p. Borys.

W pierwszym dniu pracy wyruszyły na miasto dwie komisje, które przeprowadziły punktację okien. Po obliczeniach wysunięto 7 firm o najwyższej punktacji. Ponownej oceny tych okien dokonała specjalna komisja z wiceprez. Styczniem na czele, powołana spośród członków poprzedniej komisji dla ostatecznej eliminacji kandydatów do trzech pierwszych nagród, ofiarowanych przez Komitet 600-lecia m. Bydgoszczy.

Wyniki konkursu

Pierwszą nagrodę Kom. 600-lecia (srebrny medal) otrzymała f-a bławatnicza T. Różański (Dworcowa 36). Drugą nagrodę (medal bronzowy) — Harcerska Spółdzielnia (Al. 1 Maja 26). Trzecią (dyplom pamiątkowy) — f-a gal.-bławatn. R. Lewandowski (Al. 1 Maja 16).

Nagrody specjalne, ufundowane przez poszczególne sekcje, otrzymali — Sekcja bławatnicza: Różański (Dworcowa 36), „Bławat" (Podwale 15). Sekcja drogeryjna: Drogeria pod Łabędziem (Al. 1 Maja 5), Pankowski (Nakielska 22). Sekcja urządzeń domowych: Balcer (Al. 1 Maja 57), Falęcka (Długa 19). Sekcja papiernicza: Sobiesiński (Pomorska 1), Jankowski (1 Maja 51). Sekcja żelazna: Stark (1 Maja 47), Janiszewska (1 Maja 15). Sekcja spółdzielni: Harcerska Spółdzielnia (1 Maja 26), „Nauka" spół. papiern. i księg. (1 Maja 5), Spółdz. Malarzy i Lak. (1 Maja 3). Sekcja tytoniowa: Rzanny (1 Maja 25). Sekcja MZZ: Sklep 1 (1 Maja 83), sklep (Dworcowa 5) i sklep (Dworcowa 96).

Na specjalne wyróżnienie zasługują: Molenda (1 Maja), „Milanówek" (1 Maja 14), Kasprzak i Sierpiński (Dworcowa 4) i Agaciński (1 Maja 29). Firmy te mimo, iż udekorowały okna bardzo estetycznie i celowo, pominęły tak ważny dziś moment 600-lecia i z tego powodu odpadły w eliminacji.

Ilość zgłoszonych okien było stosunkowo mała (60 wystaw), co jednak należy przypisać, tak trudnym warunkom pracy, jak i brakiem dekoratorów. Podkreślić jednak należy, że ogólny poziom był dość wysoki i jak na obecne warunki konkurs dał bardzo ładne wyniki, Mamy nadzieję, że w następnym konkursie, który przypuszczalnie odbędzie się za 2 miesiące, zgłosi swój udział jeszcze większa ilość firm i osiągnięte wyniki będą jeszcze lepsze. (B)

Sprawa Ozimińskiego

przekazana do postępowania zwykłego

Odraczana dwukrotnie sprawa doraźna Leona Ozimińskiego, oskarżonego o zamiar umyślnego zabójstwa 5 letniej Zofii Traichel, wznowiona została wczoraj po raz trzeci. Na żądanie obrońcy oskarżonego mec. Sypniewskiego na rozprawę powołany został drugi z kolei biegły, dr Wróblewski. który dokonał trepanacji czaszki u poszkodowanej. Dr Wróblewski, podobnie jak poprzedni biegły dr Majchrzak wykluczył zasadniczo możliwość, stawianego przez obrońcę oskarżonego prawdopodobieństwa, aby dziecko uderzyło głową o kamień, uważając raczej za prawdopodobniejsze, co zresztą świadczył rodzaj rany, iż dziecko mogło zostać uderzone kamieniem.

Osłabione przez obrońcę oskarżonego wywody biegłego nie były przekonywujące dla Sądu, który po naradzie i rozpatrzeniu rodzaju sprawy zdecydował wznowienie przewodu sądowego i przekazanie sprawy do postępowania zwykłego, gdyż nie posiada ona znamion kwalifikujących do postępowania Sądu Doraźnego.

Dwa wyroki

Sądu Doraźnego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (je). Sąd Doraźny w Bydgoszczy skazał Stefana Wojcikiewicza z Nakła na półtora roku więzienia za to, że podszywając się pod funkcjonariusza UB zabrał z pewnego sklepu papierosy.

Również Sąd Doraźny skazał kasjerkę fabryki traków „Blumwe" w Bydgoszczy, na dwa lata więzienia za przywłaszczenie sobie z kasy fabryki 84.000 zł. Skazana usunęła kwity dowodowe, chcąc w ten sposób ukryć nadużycie. Okazuje się, że w przeciągu ostatnich 5 miesięcy nie przeprowadzano w fabryce kontroli kasy.

Niepoprawny przestępca

Na ławie oskarżonych zasiadł po raz drugi w swym życiu 17 letni konwojent wagonu kolejowego niej. J. Kujawa, robotnik rolny z Białośliwia.

Pierwszy raz oskarżony stanął przed Sądem Grodzkim w Wyrzysku za kradzież 75 kg pszenicy. Sąd wymierzył mu wtedy 10 mies. więzienia ze względu jednak na młody wiek, wykonanie kary warunkowo zawieszono.

Kujawa zaangażowany został przez pewnego gospodarza z Białośliwia do konwojowania wagonu załadowanego sieczką i sianem. W tym samym transporcie znajdował się drugi wagon również z Białośliwia załadowany mąką, którego konwojentem był kolega Kujawy Kazimierz Skrzypczyński z Piły.

Po przybyciu pociągu na stację Maksymilianowo zatrzymano się na pewien czas z czego skorzystał na chwilę Skrzypczyński i oddalił się od wagonu, prosząc Kujawę by pilnował ładunku mąki. Kujawa zerwał z wagonu załadowanego mąką plombę i wyniósł 4 worki mąki żytniej zawierające około 240 kg. Worki te ukrył w swoim wagonie pod sianem.

W międzyczasie wrócił Skrzypczyński i zauważył zerwaną plombę co skłoniło go do zbadania ładunku. Brak czterech worków został natychmiast zauważony i Kujawę aresztowano.

Podsądny tłumaczył się przed Sądem trudnymi warunkami materialnymi, które zmusiły go do tego czynu. Prokurator Frąckowiak w swej mowie oskarżającej zwrócił uwagę na fakt, iż jest to już drugie przestępstwo 17 letniego Kujawy, zaś kradzieże popełniane przez młodocianych przestępców są tak częste że przykładowo muszą być zastosowane jak najsurowsze kary. Po naradzie Sąd ogłosił wyrok skazując oskarżonego na półtora roku więzienia z tym, że zaliczona zostanie mu również kara 10 miesięcy więzienia zawieszona warunkowo przez Sąd Grodzki w Wyrzysku.

Pogrzeb milicjanta

Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb, st. sierżanta MO Jankuna Feliksa, który zginął z rąk bandytów NSZ. W kondukcie żałobnym wzięli udział przedstawiciele partyj politycznych, organizacyj społecznych, oraz rzeszę miejscowej ludności. Przed trumną niesiono liczne wieńce. Zwłoki, na miejsce spoczynku odprowadziła kompania honorowa MO.

Gospodarka lokalowa musi być uregulowana

BYDGOSZCZ (jk). Władze miejskie zwróciły ostatnio pilniejszą uwagę na gospodarkę lokalami i kontrolę najmu w naszym mieście.

Z Wydz. Kwaterunk. Zarządu Miejsk. m. Bydgoszczy wpłynęły już do Prok. SO pierwsze doniesienia o naruszenie przepisów dekretu z dnia 21. 12. 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. Nr 4, poz. 27).

Sprawy te są już w dochodzeniu i niedługo będą przedmiotem rozpraw sądowych.

Zapobieganie wszelkim kombinacjom i nadużyciom mieszkaniowym w dużej mierze zależy od samego społeczeństwa. Wszelkie bowiem samowolne zajmowanie mieszkań nawet w charakterze sublokatora albo też wynajmowanie lokalu bez przydziału osobie nieuprawnionej względnie zawieranie umowy o odstępne w jakiejkolwiek postaci — podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny do — 100.000 zł.

Każdy ma więc prawo i obowiązek, dowiedziawszy się o takim przestępstwie, zawiadomić o tym Prokuratora, MO lub Zarząd Miasta.

Tylko przykładne ukaranie winnych może zapobiec nadużyciom i umożliwi zdrową gospodarkę mieszkaniową w interesie naprawdę potrzebujących.

Koncert polskiej muzyki ludowej. który odbędzie się dzisiaj o godz. 19, przeznaczony dla świata pracy.

Wycieczka drukarzy

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych urządzają w niedzielę, 16 bm. dla swych pracowników i ich rodzin wycieczkę zbiorową do znanej miejscowości wycieczkowej Chmielniki.

W programie niespodzianki. Osobne rozrywki dla dzieci. Wszystkie gry o wartościowe nagrody. Znana orkiestra kolejowa. Jezioro, plaża, własny bufet po zniżonych cenach. Dancing — tańce o nagrody. Zapraszamy wszystkich pracowników, sympatyków i gości o jak najliczniejszy udział. Odjazd pociągiem popularnym z dworca głównego o godz. 8-ej rano. Zbiórka przed dworcem głównym o godz. 7.30. Przejazd w obie strony bezpłatny.

W razie niepogody zabawa taneczna o godz. 16-tej w sali „Domu Drukarza" ul. Dolina 3.

Sport

POMORZE — BYDGOSZCZ 4:0

Rozegrane w celu wyłonienia najlepszej reprezentacji okręgu na mecz z Krakowem (20 bm.) spotkanie piłkarskie dwóch teamów zakończyło się wysokim zwycięstwem Pomorza.

Drużyny wystąpiły w następujących składach, **Pomorze:** Burchardt, Gabara, Kubalczak, Wiśniewski, Osmański, Urbański, Grenda, Wescłowski, Kosobudzki, Kamiński, Łabędzki.

Bydgoszcz: Miłkowski, Owczarzak, Walczak, Majchrzak, Stock, Lubawy, Iżela — po przerwie Adamowicz, Blank — po przerwie Kopczewski — po przerwie Muszyński, Ziółkowski, Michalski.

Team Pomorza okazał się drużyną bezwzględnie lepszą szczególnie w linii ataku, który był dość lotny. W przeciwieństwie do niego atak Bydgoszczy nie przedstawiał wielkiej groźby dla obrony przeciwnika, a kilka sposobności do uzyskania bramki zaprzepaścił. Punkt ydla zwycięzców zdobyli: Wesołowski (2), Grenda i Kamiński. Po meczu tym kapitan sportowy Pom. OZPN p. Nogaj ustalił ostateczną reprezentację Pomorza na ciężki mecz z doskonałą drużyną **krakowską. Skład ten** jest identyczny z teamem Pomorza. Jako rezerwowi wyznaczeni zostali: Miłkowski w bramce, Owczarzak w obronie, Lubawy w pomocy i Michalski oraz Pigłowski w ataku.

MECZ TENISOWY INOWROCŁAW — BYDGOSZCZ

16 bm. o godz. 9-ej w Bydgoszczy na kortach MKS przy ul. Zamojskiego odbędą się rewanżowe zawody tenisowe między reprezentacją Inowrocławia i Bydgoszczy.

W związku z bliżającym się turniejem tenisowym w Sopocie, przeprowadzone zostaną w ramach zawodów, eliminacje najlepszych tenisistów okręgu pomorskiego z udziałem Cereckiego, Stęszewskiego, Szumińskiego i innych, oraz eliminacje do pierwszego kroku tenisowego między Stankiewiczem (MKS) oraz Gburkiem (BKT).

Kalendarzyk sportowy. Sobota, g. 18.15 Polonia — Orlęta o mistrz. kl. A. Niedziela, g. 10 Brda — Chojniczanka o mistrz. kl. A. Niedziela, g. 16 międzyokr. zawody lekkoatl. Gdańsk — Poznań — Pomorze.

Uwaga Betewiacy! Dnia 15 bm. o g. 19 odbędzie się w przystani BTW tradycyjna „Sobótka". O liczne przybycie członków z rodzinami prosi Zarząd.

Z życia Stronnictwa Pracy

BYDGOSZCZ. Zebranie Koła Czyżkówko odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godz. 12.30 w sali „Domu Katolickiego" przy ul. Koronowskiej 5. Obecność członków obowiązkowa.

KOMUNIKATY

W celu sprawdzenia i uzupełnienia spisów osób uprawnionych do głosowania wzywam wszystkich właścicieli domów, względnie administratorów i prowadzących meldunki do nadesłania Wydz. Ewid. Lud. (Nowy Rynek nr 1) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 bm. dodatkowych **wykazów tych osób, które w czasie od 10 maja do 30 czerwca ukończyły 21 lat,** a posiadające pełnię praw obywatelskich **i nie zostały jeszcze umieszczone w spisach.** Wykazy zawierać mają następujące rubryki: 1. ulica i nr domu, 2. nr mieszkania, 3. nazwisko i imię 4. data urodzenia. Równocześnie należy nadesłać **osobne wykazy tych osób, które umieszczone zostały w spisach, ale tu nie mieszkają i udziału w głosowaniu nie wezmą** (tzw. martwe dusze) oraz tych które nie są uprawnione do głosowania. Rubryki — jak powyżej. Niewykonanie niniejszego zarządzenia będzie karane. Prezydent miasta: (—) J. Twardzicki.

Podaję do wiadomości, że Ministerstwo Ziem Odzyskanych czyni starania o powrót do kraju tych osób spośród ludności autochtonicznej, które w wyniku działań wojennych były ewakuowane, internowane lub wzięte do niewoli.
W związku z powyższym wzywam prowadzących meldunki jak i osoby zainteresowane, mogące udzielić informacyj w powyższej sprawie, do zgłoszenia się w terminie do 10 lipca br. w Wydziale Pow. Władzy Administracji Ogólnej, Nowy Rynek 1, II ptr., pokój 4, celem zapodania bliższych danych o przebywaniu tych osób w Niemczech, ZSRR, w niewoli angielskiej lub amerykańskiej.

Prezydent miasta:
(—) Józef Twardzicki

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
niedziela, 16 czerwca

6.57 Program og.-polski. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Program og.-polski. 11.05 „Zmierzch znachora" — słuch. w oprac. mgr J. Boguskiego. 11.30 „Święto dziecka" pog. w opr. M. Boruniowej. 11.40 Kącik spółdz. 11.50 Z życia szkoły i naucz. 11.57 Program og.-polski. 13.30 Pogad. w opr. W. Haupe. 13.40 Program og.-polski. 15.20 „Techniczne osiągnięcia Polskiego Radia" opr. K. Kozłowski. 15.30 Program og.-polski. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 Program og.-polski. 18.45 Słuchow. w oprac. J. Matysik. 19.05 Progr. og.-polski. 21.00 Kwadr. liter pt. „Nasze święto" — oprac. C. Nowicki. 21.15 Skrz. radiofonizacyjna. 21.25 Kwartet rewelersów T. Polańskiego. 21.50 Kron. ub. tyg. 22.00 Program og.-polski. 23.35 Koncert życzeń. 24.00 Zak.

Mazury - kraina tysiąca jezior

Specjalny wysłannik „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" wśród rybaków mazurskich

Największym bogactwem ziemi mazurskiej obok lasów są jej jeziora. Obfitują one w ryby najróżniejszego gatunku. Rybacy mazurscy byli dawniej głównymi dostawcami ryb słodkowodnych do Niemiec, a rybołówstwo głównym źródłem dochodu ludności mazurskiej. Handel i rzemiosło w miastach i miasteczkach mazurskich również zawdzięczają swój rozwój rybakom i rybołówstwu.

„Morze Mazurskie"

Największym jeziorem mazurskim — „Morzem Mazurskim" — jest malowniczymi brzegami okolone jezioro Śniardwy o powierzchni 106 km kw. Posiada kilka wysepek, wśród nich największą jest Czarci Ostrów. Niewiele pod względem wielkości ustępuje Śniardwom jezioro Mamry. Na 14.000 km. kw. historycznej krainy mazurskiej, jezior mniejszych czy większych jest bodaj więcej niż tysiąc. Nadają one krajobrazowi swoisty urok, są miłe dla oka i działają kojąco na stargane nerwy człowieka powojennego.

Legenda o Czarciej Wyspie

Głównym ośrodkiem mazurskiej gospodarki wodnej jest Niedzica (Łuczany), ważnym punktem rybackim — Mikołajki u brzegów największego jeziora mazurskiego. Stąd na motorówkach Państwowego Zarządu Wodnego udajemy się na Czarci Ostrów. Pod starą lipą wysłuchujemy pięknej legendy o tej wyspie. Rozkoszujemy się cudną archaiczną gwarą starego mazurskiego rybaka, opowiadającego nam o swoich kolegach, zagnanych w czasie wichury na odludną tę wyspę, na której w starej, spróchniałej lipie mieszkał diabeł. Rybacy, schroniwszy się w mieszkaniu diabła, nie ustąpili mu miejsca gdy ten wrócił z wyprawy. Nie ulękli się gróźb diabła uszkodzenia im sieci. Oczywiście rybacy mazurscy zatarg z diabłem wygrali! Czyli — rybak mazurski i diabła się nie ulęknie i nawet na władcę piekieł znajduje sposoby!

Rybacy gospodarzą się wspólnie

Jesteśmy świadkami połowu ryb przy użyciu sieci oraz na żaki. Korzystamy z okazji aby porozmawiać z rybakami. Zwłaszcza interesują nas informacje p. Starzyńskiego, kierownika Rybackiej Spółdzielni Pracy w Mikołajkach:

— Nasza spółdzielnia liczy 26-ciu członków, w tym 21 rodowitych rybaków mazurskich, świetnie obeznanych z wodami miejscowymi. Reszta to osiedleńcy z centrum Polski. W naszych warunkach uważamy tę formę współpracy rybackiej za najlepszą. Wszyscy bowiem pracujemy dla siebie. Gospodarka naszej spółdzielni jest jawna i każdy członek ma dostęp do jej rachunkowości. Założyliśmy ją w nader trudnych warunkach. Byliśmy prawie bez sprzętu. Zaledwie kilka łodzi i parę starych żaków pozostało nam z dawnych czasów. Wszystko inne uległo zniszczeniu lub zostało rozszabrowane. Dziś posiadamy już cztery komplety sieci do połowu ryb dużych i bardzo cenionych sielaw oraz znaczny sprzęt pomocniczy. Gdy w lutym tego roku, w miesiącu założenia spółdzielni, zdołaliśmy wypłacić rybakom zaledwie po 1.800 zł, w maju otrzymali rybacy, równocześnie członkowie spółdzielni, już po 4.500 zł. Poza tym rybacy otrzymują po 4 kg ryb tygodniowo jako oficjalny przydział. Ogółem od lutego do maja wpłynęło do naszej kasy pół miliona zł, z tego wypłacono rybakom 350.000 zł, koszty handlowe wynosiły 220,000 zł. Dzięki korzystnym transakcjom wartość sprzętu rybackiego zwiększyła się o 200.000 zł.

Ryba potanieje o 30 procent

— Przyznać trzeba, że piękne są, jak na początek Waszej akcji, rezultaty pracy. Obraliście niewątpliwie jedynie właściwy w Waszych warunkach kierunek koleżeńskiej współpracy, która w przyszłości napewno wyda jeszcze lepszy plon. Jak się jednak przedstawia strona handlowa Waszej spółdzielni? Kto od Was odbiera ryby i co za nie płaci?

— Wszystką rybę obowiązani jesteśmy odstawiać rybackiej spółdzielni handlowej w Olsztynie. Za połowę naszych dostaw otrzymujemy tylko 3 zł za kilogram. Jest to t. zw. ryba kontyngentowa. Za drugą połowę otrzymujemy ceny wolnorynkowe, wynoszące obecnie, zależnie od gatunku, od 45 zł za rybę najprzedniejszego gatunku do 18 zł za rybę najgorszą. Obecnie jednak, w związku ze zniesieniem świadczeń rzeczowych, ceny wolnorynkowe za rybę znacznie się obniżą. Oblicza się u nas, że spadek ten wyniesie 30 procent. Ryba wolnorynkowa była dotychczas droga dlatego, że wkalkulować w jej cenę musieliśmy straty poniesione przy odstawianiu ryby kontygentowej.

Po szczęśliwym połowie

Zwracamy się z kolei do rybaków, którzy po szczęśliwym połowie zmieszali się z dziennikarzami i chętnie z nami gawędzą.

— Ciężkie przeżywaliśmy czasy i jeszcze przeżywamy — oto słowa jednego z nich. — Ale teraz to już można wytrzymać. Odkąd powstała nasza spółdzielnia pracy, spadł nam z głowy kłopot i już sobie radzimy wspólnymi siłami i dzielimy się równo dochodami z połowów. Łatwiej w ten sposób dorobić się nowego sprzętu. Pracujemy chętnie, bo wiemy, że każdy grosz idzie do podziału na wszystkich. Wszyscy bowiem jesteśmy właścicielami naszego przedsiębiorstwa rybackiego. Nie pracujemy na nikogo innego, tylko na siebie.

Rybacy mazurscy są w swoim zawodzie bardzo zamiłowani. Nie wyobrażają sobie w ogóle pracy zawodowej na lądzie. Woda to ich żywioł. I nie rozstanie się z nim nigdy. Są wierni swoim przecudnym jeziorom i gdy tylko znajdują czas, wpatrują się rozmarzeni w ich przepastną błękitną toń.

Prośba do „ludzi z gazet"

Gdy się nasi rybacy mazurscy dowiedzieli, że to „ludzie z gazet" ich wypytują, proszą nas jeszcze o jedno: abyśmy napisali, że oni są także dobrymi Polakami.

— Niech nas ci, którzy teraz do nas przyjeżdżają, wciąż nie nazywają „szwabami". Niemcy nas gnębili i nazywali „głupimi Polakami", a teraz Polacy wymyślają nam od „szwabów" i „germańców". Przecież to człowieka boli! Nie umiemy tak ładnie mówić po polsku jak Wy to prawda! Ale my mówimy tak, jak nas nasi przodkowie nauczyli. I za tę mowę nas Niemcy szykanowali, a młodzież naszą gnali do „Hitlerjugend". Jeśli trącamy niemczyzną, to nie nasza wina. A nasze dzieci to już teraz, po jednym roku, mówią lepiej po polsku, a za rok to już chyba zapomną szwargotu niemieckiego.

Słuszne są żale autochtonicznej ludności mazursko-warmińskiej. I wielką wyrządza jej się na każdym kroku krzywdę. O tym napiszemy osobno.

Kazimierz Małycha.



Okno propagandowe 600-lecia miasta Bydgoszczy firmy Ka-De-Ha, nagrodzone drugą nagrodą na konkursie Okien Wystawowych

Prokurator Shawcross u prez. Bieruta

WARSZAWA (PAP-ms). Prokurator brytyjski Shawcross złożył wizytę prezydentowi KRN Bierutowi. W rozmowie uczestniczył prezes Sądu Najwyższego, Barcikowski, min. sprawiedliwości Świątkowski i wiceminister spraw zagr. Modzelewski. Rozmowy toczyły się w atmosferze pełnej wzajemnego zrozumienia.

Następnie Shawcross odleciał do Krakowa, gdzie wprost z lotniska udał się do auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Goście brytyjscy w towarzystwie przedstawicieli władz i świata prawniczego zwiedzili zabytki Krakowa.

Miliony Polaków

cierpiały i walczyły dla Ojczyzny

I. K. P. opublikuje Twoje wspomnienia o ich cichym Bohaterstwie

†

Dwa lata temu, 15 czerwca 1944 r. o godz. 10.03 na ulicy Focha w Kielcach, pod gmachem Gestapo rozległy się strzały. Od kul padł największy zbrodniarz Kielecczyzny — Wittke, t. zw. „król konfidentów", były uczestnik akcji zamachowej na króla Jugosłowiańskiego Aleksandra i ministra Barthou w Marsylii w 1935 roku.

W czasie tej walki zginęło dwu najlepszych bojowców „Kadry Polski Niepodległej" oddz. dyw.-bojowych „Perkun"

ś. p. ppor. **Kazimierz „Nurek" - Smolak**
lat 28 — kawaler krzyża orderu „Virtuti Militari" V. kl.

ś. p. st. strz. **Roman „Szarada"-Kacperowicz**
lat 17 — kawaler krzyża orderu „Virtuti Militari" V. kl.

walcząc o Polskę — Wolność i Lud.

W drugą rocznicę ich bohaterskiej śmierci odbędą się w Warszawie i Poznaniu żałobne Msze św. za spokój ich duszy o czym zawiadamiają

Komendant Główny K. P. N.
płk. Wiesław Celica-Lechicz

Koledzy
z oddziałów bojowych K. P. N. „Perkun"

†

W dniu 12 czerwca br. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowanej pamięci współpracownik i najlepszy kolega ś. p.

Nochowicz Władysław

w 26 roku życia

były obrońca ojczyzny, były więzień niemiec. obozów koncentracyjnych

„SPOŁEM"
Związek Gospodarczy Spółdz. R.P.
ODDZIAŁ W BYDGOSUCZY

3853

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 15 bm. o godzinie 15.15 z kaplicy na cmentarzu Serca Jezusowego w Bydgoszczy.

HANDLOWE

Wełnę owczą skupuje po cenie wolnorynkowej „Wełna", Bydgoszcz, 3 Maja 22/7. (3593

Koszule, krawaty poleca Pracownia Krawatów i Koszul w dużym wyborze po cenach hurtowych Edward Krysiak. Łódź, Piotrkowska 136 tel. 137-07

Okazja. Domek willa częściowo uszkodzony, ogród 1255 m², Grudziądz, św. Wojciecha domy z ogródkiem, czynszowe, wille, sklepy w Bydgoszczy poleca — poszukuje nowych zleceń. „Cepos", Bydgoszcz, Śniadeckich 29. 3865

Sprzedam kompletne urządzenie restauracyjne. Wiadomość: Bydgoszcz, Dworcowa 36 m. 3. (3857

Sprzedam lub zamienię dom średni w Bydgoszczy na dom z piekarnią. Miejscowość obojętna. Stowarzyszenie Właścicieli domów, Bydgoszcz, Zduny 9. (3833

Uwaga! Skład przyborów fotograficznych, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 22 jest już czynny i zakupuje nadal wszelki sprzęt fotograficzny, jak filmy, klisze, aparaty fotograficzne. (3834

Odstąpię sklep spożywczy w Bydgoszczy z towarem, urządzeniem, mieszkanie obok. Oferty: IKP Bydg. pod „Sklep 1". (3836

Sprzedam maszynę szewską i płaską cholewkarską. Bydgoszcz, Podwale 1/2. (3862

Włosie końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drążkowski i Ska Bydg., ul. Wyzwolenia 1 przy Pl. Teatralnym — płacimy najwyższe ceny. (3753r

RYBY — Bałtycka Spółka Rybna — Gdynia Port Bałtycki **poszukuje we wszystkich większych miastach poważnych przedstawicieli** na ryby świeże, **mrożone, solone,** wędzone. **Prosimy o** wyczerpujące **zgłoszenia.** (3793r

Znaczki pocztowe — najkorzystniej kupuje — sprzedaje „RYBAK". Gdynia, Świętojańska 47. (3625r

Futra, lisy, skórki futerkowe, **materiały** włókiennicze. konfekcję, galanterię skórzaną podróżną kupuje — sprzedaje Skład Włókienniczo-Futrzarski Gdynia, Świętojańska 36 (3624r

„Rybak" — sieci, haczyki, bawełna, korek, artykuły wędkarskie. Gdynia, Świętojańska 47. (3626r

Skupujemy, względnie wymieniamy na własne wyroby drobne ilości mleka w proszku. Fabryka Cukierków Bydgoszcz, Sobieskiego 6. (3686

Muchołapki w najlepszych gatunkach różnych firm. Ceny ściśle hurtowe, każdą ilość na miejscu i za zaliczeniem. Łódź, Cegielniana 25. tel. 152-05. 3390r

Bieliznę damską, pończochy w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz. Łódź, Nowomiejska 4 (2310r

WYTWÓRNIA KAMIENI MŁYŃSKICH, Bydgoszcz, Dworcowa 94, poleca kamienie sztuczne i francuskie wszelkiej wielkości, wl. łuszczarki i inne maszyny młyńskie. (3811

Kupno — sprzedaż wszelkich artykułów fryzjerskich. Poleca firma Józef Popławski, Łódź, Sienkiewicza 63. tel. 152-02.

Maszyny biurowe remonty konserwacja, przebudowa pisma na układ polski w 24 godz. Zakład wyposażony w pełen asortyment części wymiennych. Zakupujemy maszyny biurowe nawet zniszczone i połamane. **Zakład Reperacyjny Maszyn Biurowych Janusz Skarbonkiewicz,** Bydgoszcz, Pomorska 53. telef. 30-15. (3403r

RÓŻNE

Repatriant przyjmie kierownictwo młyna, zakł. zbożowych, spółdzielni itp. Zgłoszenie: Julian Krawczyk, Łódź, Ruda Pabianicka, 3 Maja 17. (3752r

Potrzebny czeladnik rzeźnicko-wędliniarski, młodszy kawaler do lepszego interesu, najchętniej z prowincji. Oferty IKP, Gdynia pod „Gdynia". (3749r

Potrzebuję monterów, dobrze obeznanych z pracą przy rurociągach, i spawaczy. Rury o średnicy od 50 do 250. Dobre wynagrodzenie. Prywatne przedsiębiorstwo. Malbork-Cukrownia, Budzyński. (3867

Uwaga! W ciągu ostatnich tygodni zakład nasz z przyczyn od nas niezależnych był nieczynny. Obecnie wznowiliśmy swą pracę i polecamy się pamięci naszej klienteli. **Foto-Venus,** Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 22, tel. 24-31. (3772r

Prowizor farm., Wilnianin, długoletnia praktyka, poszukuje pracy w aptece. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Słupsk, woj. gdańskie, ul. Długosza 15/7, Piotrowski. 3851

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Urząd Wodno-Melioracyjny w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie pomiarów rzeki Noteć w pow. Szubińskim o powierzchni ca 2.530 ha w ramach ślepego kosztorysu. Pomiary mają być wykonane zgodnie z instrukcją M. R. i R. R. z 1937 r. Termin składania ofert do dnia 25. 6. 46 r. godz. 10.00, w którym to czasie nastąpi w w. Urzędzie komisyjne otwarcie ofert.

Wymagane wadium 1% od oferowanej sumy. Bliższych informacyj może udzielić Urząd Wodno-Melioracyjny w Bydgoszczy, ul. Marszałka Focha 25 w godzinach urzędowych, gdzie można zaznajomić się z przedmiotem prac oraz otrzymać za zwrotem kosztów ślepy kosztorys.

Wadium należy wpłacać do KKO Powiatu Bydgoskiego, Aleje 1 Maja nr 10 na konto nr 226.

Kierownik Urzędu Wodno-Melioracyjnego w Bydgoszczy

(3795r)

BOP — KIEROWNICTWO ROBÓT W GDYNI, Waszyngtona 38 ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wykonanie planu sytuacyjnego portu gdyńskiego w skali 1:1.000. — Wadium 20.000. Termin otwarcia ofert 24. 6. 46 godz. 10.00.

Kierownictwo Robót BOP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty.

Wadium w postaci gwarancji bankowej lub kwitu kasy BOP na wpłaconą gotówkę należy dołączyć do oferty. Do oferty również należy dołączyć kwit na wpłatę PPOK. Podkładki kosztorysowe za zwrotem kosztów można otrzymać w Referacie Przetargowym, gdzie również można się zapoznać z warunkami umownymi oraz przetargowymi w godz. od 9 do 12.00. (3790r

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy, ul. Sienkiewicza 11, niniejszym ogłasza przetarg ofertowy pisemny na nabycie remanentów poniemieckich (części maszyn rolniczych) b. firmy „Stockey & Schmitz" — Bydgoszcz, ul. Mazowiecka nr 31/33 — powiernik Stanisław Gąsiorowski.

Suma wywoławcza przetargowa wynosi zł 647.362,13 (sześćset czterdzieści siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt dwa zł 13 gr).

Do sumy zaoferowanej P. C. H. dolicza 2% tejże, tytułem zwrotu kosztów komisji i innych.

Oferty w kopertach zamkniętych, lecz firmowych, z napisem „Oferta na nabycie remanentu towarów b. firmy „Stockey & Schmitz", należy złożyć w terminie do dnia 24 czerwca 1946 r. do godz. 10.00 w P. C. H., Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 11.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca 1946 r. o godz. 11.00 w lokalu P. C. H. Bydgoszcz.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone do kasy P. C. H. ½% sumy wywoławczej tytułem wadium przetargowego, które w razie nieprzyjęcia oferty podlega natychmiastowemu zwrotowi firmie wpłacającej.

Spis towarów oraz towary podlegające sprzedaży można obejrzeć po uprzednim zgłoszeniu się do P. C. H. Bydgoszcz, Dział Remanentów, ul. Sienkiewicza 11.

Prawo nabycia przysługuje firmom zrzeszonym w odpowiednich związkach lub stowarzyszeniach branżowych.

Państwowa Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania motywów.

Państwowa Centrala Handlowa Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy

(3751r)

Młoda panna, obeznana z pracą w dziedzinie techniki dentystycznej poszukuje posady. Oferty: IKP Bydgoszcz „Zdolna". (3341

Odnajmę 2 pokoje umeblowane lub nie, za odstępnym. Wiadomość: Bydgoszcz, Staszica 1/2. (3845

Potrzebni modelarze, tokarze, ślusarze, robotnicy i malarz. Fabryka Maszyn Eberhardt Bydgoszcz, Św. Trójcy 11. (3837

Ubikacje duże na składnice wydzierżawię. **Radio uniwersalne** „Blaupunkt" sprzedam. Bydgoszcz, Wrocławska 3/2. (3830

Odzież znoszoną prosi biedny kaleka. Zgłoszenia w IKP Bydgoszcz. (3822

Poszukuję składu w śródmieściu, także mieszkanie. Urządzenie zapłacę. Of.: IKP Bydgoszcz „Urządzenie". (3848

Kupię względnie wynajmę rzeźnictwo w śródmieściu. Warunek: mieszkanie przy warsztacie 2—3-pokoj. z kuchnią. Oferty: IKP Bydgoszcz „Rzeźnictwo" (3841

Dętki balonowe kupię lub zamienię na normalne rowerowe. Oferty: IKP Bydgoszcz „Dętki". (3864

Poszukuję zawijarki do cukierków. Zgłoszenia: Bydgoszcz Al. 1 Maja 71, w podwórzu. (3856

Fryzjer damski lub fryzjerka i manikurzystka potrzebni. Sopot, Grunwaldzka 19. (3787r

Przyjmę kowala na dobrych warunkach. Państwowy Majątek Buchowo, Gmina Strzeszona, pow. Człuchów. (3842

Potrzebna wspólniczka. Fryzjerka damska lub kosmetyczka. Ładna, przystojna, do lat 30 samodzielna. Jan Buraś — Słupsk, Żymierskiego 25. (3849

2 łóżka metalowe z materacami kupi Pawlicki, Nakło, Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski. (3850

Szukam pokoju z osobnym wejściem w Sopotach lub Oliwie. Oferty: IKP Gdynia pod „Wypłacalny". (3785r

Poszukuję manekin, figurę męską i damską do konfekcji. Sklep Bławatów. Bydgoszcz, ul. Długa 29. (3797

Starszy pan na stanowisku poszukuje dobrze umeblowanego pokoju, ewentualnie z utrzymaniem. Oferty: IKP Bydg. pod „Starszy". (3855

Poszukuję mężczyzny z wózkiem do rozwożenia piwa na dobrych warunkach. Gdynia, Świętojańska 93 m. 9, godz. 19. (3789r

Willa pensjonat „Kalina" w Jastrzębiej Górze do wydzierżawienia za remont ewentualnie do sprzedania. Warunki do umowy. Wiadomość: Konstancin koło Warszawy, Dr Stadnicka-Polakowa, Szpital. (3786r

Kasjerka z dobrą praktyką do restauracji z kaucją potrzebna. Nowy Port, ul. Oliwska 37 „Polonia" (3770r

Uwaga! 10.000 zł nagrody za wskazanie lub przyprowadzenie psa wilczura młodego, obrożę miał wykładaną żółtymi blaszkami. Zginął w dniu 6 maja br. wieczorem w okolicy ul. Jagiellońskiej. Zgłosić Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22, m. 15.

Potrzebny natychmiast wąż do odkurzacza „Elektrolux". Wiadomość: IKP Bydgoszcz.

Zdolny czeladnik grawerski potrzebny natychmiast. Wynagrodzenie, mieszkanie i utrzymanie. Zgłoszenia: Zakład Jubilerski, Gdańsk-Wrzeszcz, Grunwaldzka 14. (3769r

Poszukuję gospodyni, osoby starszej. Zakład Ogrodniczy, Gdańsk - Wrzeszcz, Wyspiańskiego 10. (3755r

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia, nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia załączyć 50.— zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni". Kraków, skrytka poczt. 475. (3691r

Dom Towarowy Spółdzielnia Pracy „Spólnota" w Gdyni, Świętojańska 68, poszukuje stałego wolnego dekoratora do dekoracji okien wystawowych i wnętrza. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw należy wysyłać do „Spólnoty" w Gdyni. (3792r

Wydzierżawię swoją nieruchomość (magazyny, garaże, mieszkania i ogród) nadające się na hurtownię, większe przedsiębiorstwo lub hotel w Gdańsku-Wrzeszczu, solidnemu reflektantowi. Zgłoszenia pod „Centrum" Ilustr. Kurier Polski Wrzeszcz, Wajdeloty 9. (3778r

Osoba, wiek średni, samotna, zrównoważona, solidna inteligentna, rutynowana kasjerka w sklepie, restauracji, kawiarni szuka pracy. Znajomość prowadzenia pensjonatu lub gospodarstwa domowego. Referencje. Oferty: Chełmno, Pomorze „poste-restante" Lora. (3863

POSZUKIWANIA

Poszukuje się rodzinę Budnickich, składającą się z osób: Heleny, Henryki, Antoniego, Stanisława, Jadwigi, Teresy, Wacława i Marii; proszę zawiadomić: Szczecin, ul. Łokietka 6, m. 6, Stojczewska Maria. (3791r

Ktoby wiedział o Czesławie Jankiewiczu, ur. w Wilnie 1924 r., poszukuje Aleksander Jankiewicz, Szczecin, ul. Naruszewicza 6/7. (3766r

Ktokolwiek wiedziałby coś o Kazimierzu Szerszeniu, przebywającym ostatnio w obozie Neuengammer koło Hamburga, proszony jest o nadesłanie wiadomości. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Moniuszki 4, M. Szerszeń.

MATRYMONIALNE

Wdówka młoda przystojna z synkiem, z braku znajomości pozna Pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty: IKP Bydgoszcz pod „Szczerość". (3859

Ładna blondynka, lat 22, pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Fotografia konieczna. Oferty pod „Szczęście" Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27.

Panna lat 37, przystojna, samodzielna, niebiedna, pozna pana do lat 60. Cel matrymonialny. IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Kącik". (3719r

Wesoła panna i wdowa poznają sympatycznych towarzyszów życia, wiek do 55, mamy własne mieszkanie. Cel matrymonialny. IKP Bydgoszcz „Dwie panie". (3839

Dla kilku zamożnych względnie na stanowiskach panów poszukuję odpowiednich pań, cel matrymonialny. Łódź 1, skrytka 163. (3711r

Kawaler piekarz-cukiernik, prowadzi własny interes, z braku znajomości pozna panią młodą do lat 23, inteligentną. Cel matrymonialny. Fotografia. Oferty do IKP Gdynia pod „Piekarz". (3768r

Kawaler handlowiec lat 35, przystojny, posiadający sklep z kompl. mieszk. poszukuje wspólniczki z gotówką, małżeństwo niewykluczone. Oferty: IKP, Bydgoszcz „Handlowiec I".

NAUKA

Ostatni letni kurs początkowy jęz. angielskiego dla dorosłych przy M. Gimnazjum Kupieckim (prof. Klejnot), Kopernika 1 klasa 53, II piętro, rozpocznie się 19 czerwca. Środy 19—20.30, soboty 18.20—20. Zapisywać się tamże przed wykładami lub z rana w sekretariacie. (3846

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ, ul. Jagiellońska 2 (pod arkadami)
DRUKARNIA „I. K. P." ul. Dr. Emila Warmińskiego 14
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 E-11 390